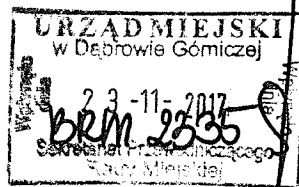
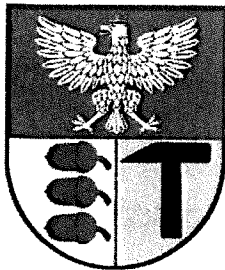


BRM.0003.2251.2017



WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY
Referat Organizacyjny

Jerzy Reszke

wpłynęło dnia... 24. 11. 2017 Wyp

INTERPELACJA nr.....

Dąbrowa Górnicza dnia 2017-11-22 r.

Dr. P. Przyolek

Dotyczy: kładka nad torami

Zwracam się z pytaniem, czy Urząd Miejski odwołał się od decyzji sądu uznającej miasto za właściciela kładki nad torami w Strzemieszycach?

Jerzy Reszke

Gazeta Wyborcza:

Władze Dąbrowy Górniczej mają naprawić kładkę nad torami.

Zginął na niej człowiek

Marcin Pietraszewski

Zakończyło się postępowanie administracyjne dotyczące remontu kładki w Dąbrowie Górniczej, na której zginął 26-letni mężczyzna. - To prezydent miasta ma ją naprawić - uznał śląski wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego. Decyzja jest nieprawomocna.

Siedem lat temu na kładce nad torami w Dąbrowie Górniczej Strzemieszycach Wielkich doszło do tragedii. Wracający ze spotkania z przyjaciółmi 26-latek przechodził nią, gdy spróchniała deska załamała się pod jego ciężarem. Pech chciał, że pod deską biegła linia trakcji kolejowej. Mężczyznę poraziło 3 tys. woltów i zginął na miejscu.

Kto odpowiada za kładkę?

Przez siedem lat trwało postępowanie administracyjne mające ustalić, kto odpowiada za kładkę: władze miasta czy PKP. Do postępowania włączyła się Prokuratura Okręgowa w Katowicach. – W postępowaniu prowadzonym przed organami administracyjnymi wyjaśniano między innymi, kto jest właścicielem kładki, a tym samym kto jest odpowiedzialny za jej stan techniczny, a tym samym jest zobowiązany do wykonania tam robót budowlanych – wyjaśnia prokurator Marta Zawada-Dybek, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

Prezydent ma czas do końca marca

Teraz śląski wojewódzki inspektor nadzoru budowlanego wydał decyzję nakazującą prezydentowi Dąbrowy Górniczej „usunięcie nieprawidłowości stanu technicznego kładki dla pieszych, zgodnie z oceną stanu technicznego przedstawioną w opinii budowlanej”.

– Czynności te mają być wykonane w terminie do 31 marca 2018 roku. Do czasu zakończenia robót zakazano używania kładki – podkreśla prok. Zawada-Dybek. Władze Dąbrowy Górniczej mają też pokryć koszty sporządzonej na potrzeby postępowania administracyjnego ekspertyzy.i

Decyzja w tej sprawie jest nieprawomocna. – Odwołamy się zarówno od samej decyzji, jak i kosztów ekspertyzy – zapowiada Bartosz Matylewicz, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Dąbrowie Górniczej.